



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 9 (98) wrzesień 2004

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

15-lecie rządu Tadeusza Mazowieckiego – 15 lecie III RP

Wielki dzień, przełom historyczny, początek końca komunizmu – tak politycy skomentowali 15. rocznicę wyboru Tadeusza Mazowieckiego na stanowisko premiera. 24 sierpnia 1989 roku był ważnym dniem historycznym dla Polski. Obecnie wydarzenie to jest przez historyków uważane za początek III Rzeczypospolitej, nowej niepodległej i demokratycznej Polski. Tego dnia Sejm wybrał Tadeusza Mazowieckiego na pierwszego niekomunistycznego premiera. Na 423 posłów głosujących w Sejmie, 378 poparło Mazowieckiego, 41 wstrzymało się od głosu, a czterech było przeciw. 12 września – tenże Sejm udzielił wotum zaufania jego rządowi. Powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego było możliwe dzięki wynikom obrad Okrągłego Stołu - 6 lutego 1989 r. do 5 kwietnia 1989 r. – na których przez dwa miesiące toczyli

rozmowy przedstawiciele władzy, opozycji i Kościoła. Okrągły Stół zapoczątkował upadek komunizmu w Polsce i Europie. Po zakończeniu obrad

tych wyborach Polska była już zupełnie innym krajem. Zapadła zgoda na reformę gospodarczą Leszka Balcerowicza. Był premier Tadeusz Mazowiecki, tak



powiedział o tamtych wydarzeniach: „Miałem przeświadczenie, że podejmuję ogromne wyzwanie, które musi się powieść. Pamiętam, jak po wyborze zadzwoniłem do Ojca Świętego Jana Pawła II, który sam podszedł do telefonu i rozmawiał ze mną.” Gestem, który wielu Polakom najbardziej utkwił w pamięci było podniesienie w polskim parlamencie przez Mazowieckiego rąk, w geście triumfu. Gest premiera podkreślał wielką radość, jaka zapanowała

na sali sejmowej i w całej Polsce, która faktycznie odzyskała suwerenność. Wybór na premiera Tadeusza Mazowieckiego było też pierwszą poważną próbą wyjścia demokratycznej opozycji ponad okrągłostołowe postanowienia. Symbolizowało je hasło Adama Michnika: „Wasz prezydent, nasz premier”.

Nigdy nie poznamy pełnej odpowiedzi na pytanie: czy mogło być inaczej, czy te wybory mogły odmienić Polskę jeszcze bardziej, jeszcze lepiej i szybciej? Jednak jak trudne jest dobrowolne i pokojowe przekazanie władzy trzymanej tak długo przez niedemokratyczne rządy, świadczy fakt, że tego samego dnia, gdy Polacy mogli głosować na kogo chcieli, na placu Tiananmen w Pekinie podczas demokratycznej i pokojowej demonstracji zginęło kilka tysięcy Chińczyków. Nie wszystkim i nie wszędzie udało się bezkrwawo zakończyć okres panowania komunistycznego reżimu.



zalegalizowano „Solidarność”, a w czerwcu 1989 roku odbyły się pierwsze częściowo wolne wybory parlamentarne. Ordynacja wyborcza, której założenia opozycja wynegocjowała z komunistami przy Okrągłym Stole, zapewniała „Solidarności” szansę - ale nie gwarancję – na 161 mandatów w Sejmie. Kandydaci wywodzący się z komunistycznego obozu rządzącego mieli zagwarantowane 299 miejsc. Dodatkowo władze mogły wysunąć własnych kandydatów do walki o pozostałe. W przypadku wyborów do Senatu, przynależność partyjna nie miała znaczenia, bo zgodnie z okrągłostołowym porozumieniem miały one być całkowicie wolne. W zamian za demokratycznie wybierany Senat, który w rezultacie wyborów zdominowali kandydaci „Solidarności”, uzgodniono przyznanie znacznej władzy prezydentowi.

Wybory 4 czerwca i 24 sierpnia 1989 r. zakończyły rządy jednej partii - Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i zapoczątkowały III Rzeczypospolitą. Po